



Bruksela, dnia 14 czerwca 2018 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 36/2018

Sprawozdanie z debaty nt. przyszłości UE z premierem Holandii Markiem Rutte

Strasburg, 13 czerwca 2018 r.

Posiedzenie z udziałem premiera Holandii Marka Rutte to siódma z kolei debata posłów i europejskich liderów o przyszłości UE. Wcześniej w PE wystąpili premier Irlandii Leo Varadkar, premier Chorwacji Andrej Plenković, premier Portugalii António Costa, prezydent Francji Emmanuel Macron, premier Belgii Charles Michel i premier Luksemburga Xavier Bettel. W kolejnych debatach o przyszłości UE wezmą udział premier Mateusz Morawiecki (lipiec), premier Grecji Alexis Tsipras (wrzesień), premier Estonii Jüri Ratas (I sesja październikowa), prezydent Rumunii Klaus Iohannis (II sesja październikowa) oraz kanclerz Niemiec Angela Merkel (listopad).



Premier Mark Rutte w swoim przemówieniu zatytułowanym: „*A deal is a deal – A Union of rules in an unruly world*” („Umowa jest umową – Unia zasad w świecie bez zasad”) największy dorobek UE uznał za jedność europejską i wspólne wartości, które stają się jeszcze bardziej istotne w obliczu rosnących zagrożeń globalnych i naruszania porządku międzynarodowego (m.in. w wymianie handlowej). Podkreślił, że „sam fakt, że pracujemy razem, że jesteśmy osadzeni w tej Unii, czyni nas silniejszymi, bezpieczniejszymi i skuteczniejszymi”. Jako przykład jedności przywołał silne poparcie UE dla Holandii w rozmowach z Rosją, która uparcie odrzucała jakąkolwiek odpowiedzialność za katastrofę samolotu MH17 w 2014 r. Wyraził wdzięczność, za wspólne wysiłki, wzywające Rosję do przyjęcia odpowiedzialności i współpracy oraz zmierzające do ustalenia prawdy i wymierzenia sprawiedliwości. Podkreślając globalny wymiar przyszłości Europy, premier Rutte podkreślał, że w kontekście ostatnich wydarzeń, związanych ze zmianą geopolitycznej równowagi, Europa musi zjednoczyć się bardziej niż kiedykolwiek. Zauważył, że nawet związek z najważniejszym sojusznikiem Europy nie jest już oczywisty. Jako silny zwolennik transatlantyckiej więzi, podkreślał jednak, że UE powinna jak najściślej współpracować z USA. Wezwał UE do wysłania wyraźnego przesłania dla świata, że wiara Europy w moc wielostronnej współpracy i wolnego handlu jest tak silna jak zawsze i że Europa pozostanie zjednoczona. Podkreślał wielokrotnie wagę respektowania zasad i jedności.

Premier wyraził sprzeciw wobec wizji ciągłego pogłębiania integracji („*a more perfect Union rather than ever closer union*”), dodając, że jedność i dalsza integracja to dwie różne kwestie. Dodał, że należy zabezpieczyć europejski styl życia i starać się dostarczać praktyczne rezultaty. Opowiedział się za unią bardziej doskonałą („*EU should under-promise and over-deliver*”). UE powinna się skoncentrować na kilku obszarach, gdzie rzeczywiście działa skutecznie („*less is more*”) tj. zmiany klimatu, rozwój wspólnego rynku, migracje, UGW, euro, polityka handlowa, wspólne kontrole granic zewnętrznych, bezpieczeństwo zbiorowe. Wezwał do zwiększenia celu redukcji emisji gazów cieplarnianych z 40% do 55% do 2030 r., jednocześnie poprosił o wsparcie PE w urzeczywistnieniu tego wezwania (entuzjazm dużej części izby). Postulował dokończenie budowy wspólnego rynku w odniesieniu do usług oraz rozwiązanie palącej kwestii migracji. Odrzucił osobny budżet strefy euro skierowany na finansowanie reform strukturalnych. Stwierdził, że pełne wdrożenie Paktu Stabilności i Wzrostu w każdym państwie członkowskim stosującym euro będzie wystarczającym mechanizmem stabilizacyjnym. Premier uznał, że po Brexicie budżet UE nie może być wyższy (a może nawet zostać ograniczony) oraz określany przez stare priorytety (rolnictwo i spójność – domagał się obniżenia finansowania tych dwóch obszarów). W jego opinii budżet UE powinien być zorientowany na przyszłość. Podkreślił rolę PE i parlamentów narodowych we wzmacnianiu legitymacji demokratycznej UE. Jednak ta legitymacja demokratyczna jest niemożliwa bez praworządności, która nie jest kwestią krajową, ale całej UE. Członkostwo w

UE wymaga zapewnienia wolności prasy, niezależnego sądownictwa i innych demokratycznych wymagań, które sprawiają, że UE jest wspólnotą wartości. Zdecydowanie poparł działania wiceprzewodniczącego Fransa Timmermansa i KE na tym polu. Bogactwo UE leży w jej różnorodności.

Wiceprzewodniczący KE **Frans Timmermans** stwierdził, że największą bolączką UE jest pokusa nadużycia wspólnych zasad. Mówił, że ważne jest zaufanie w UE. Wezwał Radę Europejską do działania w sprawie migracji i wezwał premiera Rutte jako członka Rady Europejskiej, aby pomógł bułgarskiej prezydencji w tej sprawie. Dostrzegł nowe wyzwanie i zmianę paradygmatu USA (prezydenta) i stwierdził, że poróżniona i skłócona Europa leży w interesie Stanów Zjednoczonych. Zgodził się z premierem Rutte, że demokracja, rządy prawa i poszanowanie praw człowieka jako podstawy UE są niezbędne do utrzymania i wzmocnienia Unii. Odniósł się do praworządności mówiąc, że demokracja (wola większości) nie może uzasadniać naruszania podstawowych zasad.

Przewodniczący EPP **Manfred Weber** (Niemcy) skoncentrował się na relacjach zewnętrznych i stwierdził, że UE leży na styku narodowych egoizmów i globalnej potęgi. UE jest wzorem globalnego rozwiązywania konfliktów i stanowi alternatywę dla podejścia prezydenta Trumpa. Jedną UE musi jasno określić swoją rolę w świecie. Postulował m.in. odejście od podejmowania decyzji w drodze jednomyślności w kwestiach polityki zagranicznej. Każda decyzja może bowiem zostać zablokowana przez jeden kraj, co jest słabością, zwłaszcza gdy mamy do czynienia z "przyjaciółmi Rosji", "przyjaciółmi Chin", itp. Zapytał on premiera Rutte, czy poprze ewentualną propozycję Komisji zmiany zasady traktatu lizbońskiego i przejścia do głosowania większością głosów zamiast w drodze jednomyślności w zakresie polityki zagranicznej.

W imieniu S&D **Udo Bullmann** (Niemcy) skrytykował stanowisko Holandii wobec WRF i niskie podatki dla przedsiębiorstw w Holandii. Wezwał do postawienia sprawy migracji jako pierwszego priorytetu na najbliższym posiedzeniu RE.

W imieniu ECR **Peter Van Dalen** (ECR, Holandia) stwierdził, że Holandia powinna zastąpić Wielką Brytanię w roli racjonalnej przeciwwagi dla federalistycznych pomysłów Niemiec i Francji.

Przewodniczący ALDE **Guy Verhofstadt** (Belgia) wyraził przekonanie, że UE powinna zakończyć współpracę z populistami pokroju N. Farage'a, M. Le Pen, V. Orbana czy J. Kaczyńskiego, określając ich mianem „piątej kolumny”. Skrytykował rządy w Polsce, na Węgrzech i we Włoszech. Nawet biorąc pod uwagę jego charakterystyczny styl były to dość

ostre słowa. Podczas debaty część posłów partii głównego nurtu stwierdziła, że takie sformułowania przyczyniają się do wzmacniania podziałów w UE. W kwestii głosowania w sprawach zagranicznych – poparł odejście od jednogłośnie na rzecz głosowania większością głosów.

W imieniu Zielonych **Ska Keller** (Zieloni, Niemcy) spytała, jakie działania podejmuje Holandia w Radzie by przeprowadzić procedurę opisaną w art. 7 w odniesieniu do Polski. Poparła propozycję zwiększenia celu redukcji emisji gazów cieplarnianych z 40% do 55% do 2030 r. Jednak podkreśliła, że problem leży w Radzie a nie w PE.

W imieniu GUE/NGL **Dennis De Jong** (GUE/NGL, Holandia) odniósł się do kwestii społecznych, m.in. przepisów ws. delegowania pracowników. Skrytykował kierunek prac dotyczący delegowania w transporcie w ramach Pakietu Mobilności.

W imieniu EFDD **Gerard Batten** (EFFD, Wielka Brytania) tradycyjnie nawiązał do zagrożenia „inwazją islamską” i przedstawił Austrię, Węgry i Polskę jako kraje starające się jej przeciwstawić.

W imieniu EFN **Marcel De Graaff** (EFN, Holandia) uznał, że w Holandii prokuratura podlega stałej presji politycznej, decyzje o rozpoczęciu śledztwa nie są obiektywne, stąd trudno mówić o praworządności w tym kraju.

Diane James (NI, Wielka Brytania) wezwała premiera Rutte do wsparcia wolnego handlu z Wielką Brytanią po Brexicie.

W wypowiedziach posłów indywidualnych pojawiły się m.in. kwestie WRF, polityki społecznej, Brexit, przyszłości UGW, strefy Schengen, migracji. Podnoszono niewiele zagadnień krajowych, pojawiła się krytyka stanowiska Holandii w Radzie, co do harmonizacji podatkowej, WRF oraz przystąpienia nowych państw do strefy Schengen.

Odpowiadając na kwestie poruszone przez eurodeputowanych premier Rutte powiedział:

- w kwestii migracji – widział potrzebę osiągnięcia porozumienia podczas czerwcowego posiedzenia Rady Europejskiej. Jednak ze względu na liczne podziały odnośnie pojęcia solidarności i dzielenia się obciążeniami, nie był zbyt optymistyczny w tej kwestii. Podkreślił potrzebę zajęcia się przyczynami migracji, ochrony granic zewnętrznych i powrotami;
- odnośnie relacji z USA stwierdził, że UE i USA dzielą wspólne wartości i są powiązane historią. Nie da się rozwiązać kryzysów globalnych bez USA, dlatego dialog musi pozostać otwarty;

- w sprawie praworządności i art. 7 – poparł działania KE;
- w sprawie WRF - zgodził się, że istnieją nowe priorytety, którymi należy się zająć, ale jednocześnie odnotował, że 70% budżetu jest wydatkowane na stare priorytety. Należy zmodernizować WPR, ale również cały budżet. Sprzeciwił się budżetowi na poziomie 1,3%, wierząc, że jest to sposób na pomoc populistom;
- w sprawie PNR wskazał, że odpowiednie ustawodawstwo zostało przedłożone i omówione przez parlament niderlandzki (jeszcze nie przyjęte), utworzono krajową organizację i powiadomiono Komisję;
- kwestia mobilności wojska: nie należy skupiać się na nowych symbolach, takich jak armia europejska, ale zamiast tego działać;
- w kwestii opodatkowania: uznał potrzebę zwalczania unikania podatków, również przez PE i parlamenty państw członkowskich, ponieważ kompetencje państw członkowskich wynikają z traktatów. Holandia pracuje nad rozporządzeniem, które ma na celu zwalczanie firm „skrzynek pocztowych”.
- w sprawie reform i sojuszy w UE potwierdził, że Holandia domaga się wdrażania reform, a także pracuje nad nowymi sojuszami w UE w kontekście wyjścia z niej Wielkiej Brytanii. Niemcy i Francja będą nadal miały znaczenie kluczowe. Zgodził się z większością tez z przemówienia prezydenta Macrona na Sorbonie. Równocześnie Holandia współpracuje również z innymi państwami w celu znalezienia równowagi w UE i rzeczywiście blisko współpracowała z państwami bałtyckimi, krajami skandynawskimi, ale także z Austrią, Irlandią, Hiszpanią, Portugalią;
- w sprawie środowiska zaprosił panią Keller do współpracy;
- Bułgaria i Rumunia oraz Schengen: Holandia docenia poczynione postępy, ale prace nie zostały zakończone, niektóre warunki nie zostały jeszcze spełnione, a korupcja jest jednym z punktów odniesienia;
- w sprawie Europy socjalnej: kwestie społeczne powinny pozostać w sferze państw członkowskich, chyba że dotyczą one sytuacji transgranicznych, w którym to przypadku UE powinna się zaangażować; poparł dyrektywę o tej samej płacy za tę samą pracę (włącznie z usługami transportowymi);
- do podstawowych obszarów UE należy: rynek wewnętrzny, UGW, migracja, polityka klimatyczna, granice zewnętrzne;
- Unia Gospodarcza i Walutowa i strefa euro: na czerwcowym posiedzeniu Rady będzie dyskusja nt. unii bankowej. Premier Rutte uważał, że należy podjąć kolejne kroki w tym zakresie. UGW zapewniłaby wszystkim większy dobrobyt, gdyby wszystkie państwa członkowskie dysponowały solidnymi i zrównoważonymi budżetami.

Przemówienie premiera Marka Rutte zostało bardzo dobrze przyjęte przez europosłów. Na zakończenie spotkała go owacja na stojąco. Tradycyjnie problemem była niska frekwencja. Nie sprawdził się także system dowolnego zajmowania miejsc przez eurodeputowanych, by

uniknąć wrażenia pustej sali plenarnej (posłowie siadali na swoich miejscach). Wielu posłów (70) zgłosiło się do udziału w debacie indywidualnej, nie wszyscy mogli zabrać głos. Ostaną wypowiedź premiera Rutte (odpowiedź na debatę posłów indywidualnych) odbyła się już przy pełnej sali, ponieważ posłowie zajęli miejsca na czas głosowań. Premier zademonstrował dużą znajomość działań PE i samych europarlamentarzystów. Gdy zabrał głos po raz drugi odniósł się imiennie do wypowiedzi każdego przewodniczącego grupy politycznej. W trzeciej wypowiedzi odpowiadał na kwestie zgłoszone przez posłów indywidualnych, trafnie przyporządkowując nazwiska posłów poszczególnym tematom. Przemówienie było ciekawe i dobrze skonstruowane. Znalazły się w nim cytaty z Winstona Churchilla, Goethego (w oryginale) oraz nawiązanie do wspomnień Johana Beyena, powojennego ministra spraw zagranicznych Holandii. Dwa mocne punkty przemówienia to sprzeciw wobec wizji ciągłego pogłębiania integracji i przejmowania nowych kompetencji przez UE oraz wezwanie do ustalenia bardziej ambitnych celów redukcji emisji gazów cieplarnianych.

Podczas całej debaty premier Rutte wypowiadał się w języku angielskim. Zwrócił na to uwagę holenderski poseł ECR Peter Van Dalen oraz flamandzki polityk tej samej grupy Sander Loones (ECR, Belgia).

Opracowała:
Dr Magdalena Skulimowska